

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 stycznia 2015 roku powód M. S. wystąpił przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W., o zapłatę. Powód domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz:

- kwoty 14.500 zł tytułem różnicy, jaka wynikła między kwotą wypłaconą powodowi za szkodę komunikacyjną przez ubezpieczyciela, a rzeczywistą kwotą, pokrywającą szkodę,

- kwoty 500 zł tytułem zwrotu kosztów, jakie poniósł powód w związku ze zleceniem wykonania przez rzeczoznawcę wyceny pojazdu powoda,

oraz zasądzenia od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska powód wskazał, że w wyniku kolizji z dnia 16 września 2014 roku uszkodzeniu uległ jego pojazd. Powód nie otrzymał od pozwanego pełnego odszkodowania (k. 1-3).

Pismem z dnia 3 lutego 2015 roku powód ograniczył powództwo żądając zasądzenia jedynie kwoty 14.940,34 zł, przy czym kwoty 14.500 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 17 października 2014 roku do dnia zapłaty, a kwoty 440,34 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu. Zmiana ta była wynikiem wskazania, iż za opinię prywatną powód zapłacił 440,34 zł, a nie jak podał poprzednio 500 zł.

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powoda kosztami procesu według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego i opłaty za udzielenie pełnomocnictwa (k. 29-31).

Sąd ustalił i zważył co następuje:

Powód M. S. był właścicielem samochodu marki M. (...) model S (...) nr rej. (...). Dnia 16 września 2014 roku w samochód powoda uderzył wjeżdżający z bocznej drogi samochód marki H. (...) nr rej. (...), kierowany przez P. Ż.. Sprawca kolizji P. Ż. został ukarany mandatem karnym. Samochód H. (...) nr rej. (...) był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A.

(dowód: zgłoszenie szkody z dnia 16 września 2014 roku – 1-3 akt szkody; pismo pozwanego z dnia 17 września 2014 roku – k. 4 akt szkody; pismo (...) z dnia 17 września 2014 roku – k. 8 akt szkody; notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym – k. 36 akt szkody; okoliczności bezsporne)

W samochodzie M. S. marki M. (...) model S(...) nr rej. (...) w związku ze zdarzeniem z dnia 16 września 2014 roku uszkodzone zostały:

- błotnik przedni prawy, który kwalifikował się do wymiany i lakierowania,
- listwa błotnika prawego przedniego, która kwalifikowała się do wymiany i lakierowania,
- nadkole antykorozyjne przednie prawe, które kwalifikowało się do wymiany,
- drzwi przednie prawe, które kwalifikowały się do wymiany i lakierowania,
- zawias drzwi przednich dolnych, który kwalifikował się do wymiany i lakierowania,
- listwa drzwi przednich prawych, która kwalifikowała się do wymiany i lakierowania,
- boczek tapicerski drzwi przednich prawych, który kwalifikował się do wymiany,

- drzwi tylnie prawe, które kwalifikował się do wymiany i lakierowania,
- zawias drzwi tylnych prawych dolny, który kwalifikował się do wymiany i lakierowania,
- listwa drzwi tylnych prawych, która kwalifikowała się do wymiany i lakierowania,
- próg prawy kompletny z dolną częścią słupka (...), który kwalifikowały się do wymiany i lakierowania,
- osłona progu prawego, która kwalifikowała się do wymiany i lakierowania,
- zderzak tylny, który kwalifikował się do wymiany i lakierowania,
- nadkole tylne prawe część przednia (wymiana częściowa), które kwalifikowało się do wymiany i lakierowania,
- listwa błotnika tylnego prawego, która kwalifikowała się do wymiany i lakierowania,
- wahacz poprzeczny przedni prawy, który kwalifikował się do wymiany,
- zwrotnica przednia prawa, która kwalifikowała się do wymiany,
- amortyzator przedni prawy, który kwalifikował się do wymiany,
- obręcz koła przedniego prawego, która kwalifikowała się do wymiany,
- opona przednia prawa (34% amortyzacji), która kwalifikowała się do wymiany,
- czujnik (...) przedni prawy, który kwalifikował się do wymiany,
- drążek kierowniczy prawy kompletny, który kwalifikował się do wymiany,
- moduł ogrzewania postojowego, który kwalifikował się do wymiany,
- piasta koła przedniego prawego wraz z łożyskami, która kwalifikowała się do wymiany,
- obręcz koła tylnego prawego, która kwalifikowała się do wymiany,
- poszycie dachu, które kwalifikowało się do wymiany i lakierowania,
- zderzak przedni, który kwalifikował się do lakierowania,
- listwa zderzaka przedniego prawa, która kwalifikowała się do lakierowania,
- błotnik tylny lewy, który kwalifikował się do lakierowania.

Realny koszt naprawy uszkodzeń powstałych w pojeździe marki M. (...) model S (...)nr rej. (...) wyniósł 82.263,80 zł brutto.

(dowód: opinia biegłego T. W. z dnia 15 lipca 2015 roku – k. 80-102 i z dnia 9 października 2015 roku – k. 121-128; zgłoszenie szkody z dnia 16 września 2014 roku – 1-3; częściowo wycena A. P. z dnia 23 września 2014 roku – k. 20-33; opinia prywatna z dnia 9 października 2014 roku – k. 20-26; zeznania powoda M. S. – k. 60, 61)

W związku z kolizją z dnia 16 września 2014 roku M. S. zgłosił tego samego dnia szkodę do (...) S.A., w którym był ubezpieczony jego pojazd. Dnia 23 września 2014 roku M. S. zawarł z (...) S.A. umowę zlecenia, której przedmiotem była likwidacja szkody przez (...) S.A. powstałej dnia 16 września 2014 roku przez ustalenie wysokości należnego odszkodowania oraz wypłacenia świadczenia pieniężnego równego temu odszkodowaniu. Tego samego dnia M. S. zawarł z (...) S.A. umowę przelewu wierzytelności z tytułu szkody powstałej dnia 16 września 2014 roku wobec (...), pod

warunkiem zapłaty przez (...) S.A. świadczenia pieniężnego z tytułu tej szkody. Następnie dnia 23 września 2014 roku samochód obejrzał rzeczoznawca majątkowy z ramienia zakładu ubezpieczeń. Ustalił on wysokość kosztów naprawy samochodu na 33.825,10 zł, wartość naprawy w (...) Serwisie (...) na 70.314,13 zł netto, natomiast wartość samochodu na 31.700 zł bądź 32.900 uznając równocześnie, iż naprawa jest ekonomicznie nieuzasadniona. W tej sytuacji, nie zgadzając się z wyceną swojego pojazdu, M. S. zlecił dokonanie prywatnej wyceny (...) Sp. z o.o. w P.. Oględziny samochodu przez tego rzeczoznawcę miały miejsce dnia 9 października 2014 roku i tym razem wartość samochodu przed kolizją została oszacowana na 46.200 zł. Za przygotowanie opinii prywatnej M. S. zapłacił 440,34 zł.

(dowód: zgłoszenie szkody – 1-3 akt szkody; umowa zlecenia z dnia 23 września 2014 roku – k. 38-40; umowa przelewu wierzytelności z dnia 23 września 2014 roku – k.41, 42; kalkulacja kosztów naprawy i wyceny samochodu sporządzona dnia 23 września 2014 roku – k. 20-33, 76-82 akt szkody; opinia prywatna z dnia 9 października 2014 roku – k. 55-65v akt szkody, k.20-26; faktura nr (...) z dnia 10 października 2014 roku – k. 27; zeznania powoda M. S.– k. 60, 61)

Dnia 26 września 2014 roku (...) S.A. przyznało M. S. odszkodowanie w kwocie 19.100 zł brutto tytułem likwidacji szkody całkowitej w pojeździe. Wartość uszkodzonego pojazdu została określona na 12.600 zł. M. S. zakwestionował te wyliczenia w piśmie z dnia 21 października 2014 roku określając wartość samochodu przed kolizją na 46.200zł. Powód złożył też swoją opinie prywatną na dowód, iż koszt naprawy jest wyższy, niż wyliczył zakład ubezpieczeń. Pismem z dnia 27 listopada 2014 roku (...) S.A. z siedzibą w W. podtrzymało dotychczasowe stanowisko

(dowód: pismo z dnia 26 września 2014 roku – k. 34, 37 akt szkody, k. 6, 7; pismo z dnia 21 października 2014 roku – k. 65 akt szkody; pismo z dnia 27 listopada 2014 roku – k. 83 akt szkody; zeznania powoda M. S. – k. 60, 61)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedstawionych wyżej, twierdzeń powoda i pozwanego, opinii biegłego T. W. z dnia 15 lipca 2015 roku (k. 80-102) oraz z dnia 9 października 2015 roku (k.121-128) oraz zeznań powoda M. S. (k.60, 61)..

Sąd uwzględnił dokumenty powołane wyżej, których prawdziwości i autentyczności strony nie kwestionowały. Co do opinii sporządzonej przez (...) S.A. była ona przydatka jedynie dla ustalenia zakresu uszkodzeń pojazdu powoda. Była zupełnie nieprzydatna przy określeniu kosztów naprawy pojazdu, wartości pojazdu przed szkodą i po powstaniu szkody. W tym zakresie Sąd w całości uwzględnił opinię biegłego T. W..

Sąd uwzględnił w całości zeznania powoda M. S.. Relacje powoda potwierdziły złożone w sprawie dokumenty. Opinia prywatna, jaka stanowiła podstawę roszczenia została potwierdzona opinią wykonaną przez biegłego T. W..

Sąd uwzględnił w całości opinię z dnia 15 lipca 2015 roku i z dnia 9 października 2015 roku biegłego z dziedziny pojazdów mechanicznych T. W.. Opinie miały na celu ustalenie kosztów przywrócenia pojazdu marki M. (...) model S (...) nr rej. (...), uszkodzonego w wypadku z dnia 16 września 2014r. do stanu sprzed wypadku w cenach brutto, ustalenie wartości tego pojazdu według stanu sprzed kolizji oraz według stanu po kolizji, badanie grubości powłoki lakierniczej pod kątem ewentualnych wcześniejszych uszkodzeń pojazdu mogących mieć wpływ na jego wartość. Opinia została przeprowadzona po dokonaniu oględzin uszkodzonego pojazdu. Biegły szczegółowo opisał pojazd, zakres uszkodzeń i koszty niezbędne do przywrócenia pojazdu do poprzedniego stanu. Biegły podkreślił specyfikę przedmiotowego pojazdu, jego dodatkowe wyposażenie. Przy szacowaniu kosztów naprawy biegły posłużył się systemem (...). Z wyliczeń biegłego wynika, że koszt ten wynosi 82.263,80 zł. Jest to kwota różniaca się od wyliczeń pozwanego, ale potwierdzająca ocenę pozwanego, że naprawa jest nieuzasadniona ekonomicznie. Ani powód, ani pozwany nie kwestionowali w tym zakresie opinii biegłego. Sporna okazała się natomiast wartość samochodu przed kolizją oraz wartość samochodu po kolizji w związku z koniecznością rozliczenia szkody całkowitej. Biegły rzeczoznawca oszacowała wartość tego samochodu, uwzględniając odpowiednie korekty, na 46.700 zł. Pozwany zauważył jednak, iż przy mocy silnika 360 KM wartość według systemu E. wynosi 32.900 zł brutto. Odpowiadając na zarzut innej mocy silnika tego pojazdu biegły wyjaśnił, iż samochody M. (...) są produkowane wyłącznie na indywidualne zamówienie i konfigurowane na życzenie nabywcy. Dotyczy to również mocy silnika. W tym wypadku moc silnika była ustalona na podstawie wpisu w dowodzie rejestracyjnym. Ustalenie to zostało zatem dokonane na podstawie dokumentu urzędowego, który jest objęty domniemaniem z art. 244 k.p.c. Domniemanie to nie zostało

w sprawie obalone przez pozwanego. Pozwany podniósł też zarzut, iż biegły do wyceny samochodu posłużył się systemem (...) E., który szacuje wartość pojazdu powoda na podstawie droższego modelu. Przy przyjęciu tego systemu zdaniem pozwanego korekta z tytułu mocy silnika winna wynosić 12% a nie 3%, a ponadto koszty naprawy winny być szacowane w tym samym systemie co wartość samochodu. Biegły odpowiedział na te zarzuty wskazując, iż notowania wartości rynkowej wycenianego pojazdu są w systemie InfoExpert, tylko rozpoczynają się od 2002 roku, gdy samochód pochodzi z 2001 roku. System przewiduje jednak możliwość ustalenia realnej wartości pojazdu młodszego. Przy tym dobór odpowiedniego modelu bazowego do wyceny nie polega na doborze wyłącznie identycznej mocy silnika. Odpowiadając na kolejny zarzut pozwanego biegły wskazał, iż korekty ujemne związane z naprawami odnoszą się do wartości w pełni sprawnego pojazdu. Koszt naprawy nie ma natomiast żadnego związku z wartością rynkową pojazdu. W niniejszej sprawie koszt naprawy jest znacznie większy, aniżeli wartość pojazdu przed kolizją. Odnośnie zarzutu braku w wycenie korekty z tytułu importu prywatnego biegły wypowiedział się wyczerpująco w opinii na stronie 10 i 11 i zdaniem Sądu dostatecznie uzasadnia to jego stanowisko, iż jakakolwiek korekta jest w tym wypadku zbędna. Na żądanie pozwanego biegły w opinii z dnia 9 października 2015 roku dokonał wyceny indywidualnej wartości pojazdu powoda w stanie uszkodzony na kwotę 9.000 zł. W tej sytuacji wartość szkody całkowitej wyniosła 37.700 zł (46.700 zł – 9.000 zł). Opinia uzupełniająca nie była kwestionowana przez strony. Zdaniem Sądu biegły wystarczająco uzasadnił przyjętą metodologię. Powszechnie stosowane w dziedzinie wyceny szkód są specjalistyczne programy komputerowe, których twórcy bazują na realnych kosztach ponoszonych przez właścicieli samochodów, ustalanych w transakcjach kupna sprzedaży, cenach obowiązujących w sklepach, hurtowniach, kosztach warsztatów naprawy. Strony nie wykazały dostatecznie uchybień opinii, podważających jej wnioski końcowe.

#### Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z art. 415 k.c. za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania szkody. Jest to podstawowa zasada odpowiedzialności, oparta na winie sprawcy szkody. Odpowiedzialność deliktowa o której stanowi powołany przepis jest specyficznym reżimem odpowiedzialności cywilnej, której źródłem jest czyn niedozwolony. W następstwie tego czynu, powstaje zobowiązanie między sprawcą a poszkodowanym, którego treścią jest albo restytucja, albo zapłacenie odszkodowania.

Określenie wartości odszkodowania odbywa się na zasadzie z art. 363 § 1 k.c., zgodnie z którym poszkodowanemu przysługuje prawo wyboru rodzaju naprawienia szkody. Jednakże w przypadku, gdy przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności czy koszty, roszczenie poszkodowanego należy ograniczyć do świadczenia pieniężnego. Z uwagi na kompensacyjny charakter odszkodowania, nie może być ono źródłem wzbogacenia. Dokonując wyboru poszkodowany kształtuje treść stosunku prawnego, jest zatem związany oświadczeniem złożonym dłużnikowi, z którym ten mógł się zapoznać. Związanie wierzyciela dokonany wybór następuje w wypadku, gdy zdecydował się on na naprawienie szkody w formie rekompensaty pieniężnej (vide. Kodeks cywilny. Komentarz. pod red. E. Gniewka, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2010 r. źródło: Legalis, komentarz do art. 363).

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim. Ubezpieczyciel odpowiadający na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej odpowiada za szkodę jak sprawca. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego wyznaczona jest – zarówno co, do zasady jak i granic – odpowiedzialnością tego posiadacza lub kierowcy ( vide. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003, sygn. akt. III CZP 32/03, publ. LEX nr 78592). Literalna wykładnia art. 361 § 2 i art. 363 § 2 k.c. nie daje podstaw do obniżenia należnego poszkodowanemu odszkodowania o różnicę pomiędzy wartością części nowej a wartością części, która uległa uszkodzeniu, wyliczoną odrębnie dla każdej części” (vide. z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt. III CZP 80/11, publ. OSNC 2012/10/112). Sąd Rejonowy podziela to stanowisko.

Zgodnie z art. 3 ust. 7 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 950) wypłacanie odszkodowań i innych świadczeń należnych z tytułu umów ubezpieczenia, prowadzenie

postępowań regresowych oraz postępowań windykacyjnych związanych z wykonywaniem, ustalanie przyczyn i okoliczności zdarzeń losowych, ustalanie wysokości szkód oraz rozmiaru odszkodowań oraz innych świadczeń należnych uprawnionym z umów ubezpieczenia lub umów gwarancji ubezpieczeniowych, uważa się za czynności ubezpieczeniowe (a zatem za wykonywanie czynności ubezpieczeniowych związanych z oferowaniem i udzielaniem ochrony na wypadek ryzyka wystąpienia skutków zdarzeń losowych) także wtedy, gdy ich wykonywania podejmuje się zakład ubezpieczeń na wniosek innego zakładu ubezpieczeń, Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych lub uprawnionego z tytułu umów ubezpieczenia, także gdy umowy te zawarte są z innym zakładem ubezpieczeń.

W niniejszej sprawie samochód marki M. (...) model S(...) nr rej. (...) uległ uszkodzeniu w wyniku zdarzenia z dnia 16 września 2014 roku z winy osoby trzeciej, która miała wykupioną polisę OC w (...) S.A. Jednakże pozwany na mocy umowy zlecenia z dnia 23 września 2014 roku oraz umowy przelewu wierzytelności z dnia 23 września 2014 roku przejął likwidację szkody w pojeździe powoda. Wskutek tego, zgodnie z art. 415 k.c. w zw. z art. 822 k.c., pozwany winien naprawić szkodę poniesioną przez powoda w związku z tym zdarzeniem. Mając na uwadze stanowiska stron za bezsporną w niniejszej sprawie należy uznać samą zasadę odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę w mieniu powoda. Wysokość odszkodowania powinna wyrównywać różnicę pomiędzy obecnym stanem majątkowym poszkodowanego a tym stanem, jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, tj. hipotetycznym. W przypadku szkody całkowitej w pojeździe, wysokość odszkodowania to różnica między wartością pojazdu sprzed szkody i wartością pozostałości pojazdu, a więc wartością pojazdu po zaistnieniu szkody. Powód podniósł, iż wypłacona kwota jest mniejsza, aniżeli niezbędna do wyrównania szkody. Jak wynika z opinii biegłego, koszt przywrócenia należącego do powoda pojazdu marki M., uszkodzonego w wypadku z dnia 16 września 2014r. do stanu sprzed wypadku wyniosłby 82.263,80 zł brutto, przy wartości pojazdu 46.700 zł brutto. Przy tak dużej dysproporcji brak podstaw do domagania się zapłaty wartości naprawy samochodu. Powód domagał się w tej sytuacji jedynie dopłaty do wartości rynkowej pojazdu sprzed kolizji, zgadzając się na to, że zachodzi tu szkoda całkowita, a naprawa jest nieracjonalna. Mając powyższe na uwadze oraz wskazane ustalenia należy uznać, że pozwany zobowiązany był do świadczenia na rzecz powoda kwoty 14.500. Pozwany w postępowaniu likwidacyjnym wypłacił powodowi kwotę 19.100 zł brutto. Wartość rynkowa samochodu sprzed wypadku to 46.700 zł. Powód zgodził się, że wartość samochodu po wypadku wynosiła 12.600 zł, ale na żądanie pozwanego została ona ponownie obliczona i ostatecznie wyniosła 9.000 zł.  $46.700 \text{ zł} - 19.100 \text{ zł} - 9.000 \text{ zł} = 18.600 \text{ zł}$ . Ponieważ powód domaga się tylko 14.500 zł z tego tytułu Sąd w całości zasądził na rzecz powoda dochodzoną kwotę od pozwanego.

Podkreślić przy tym należy, że Sąd zasądził na rzecz powoda odszkodowanie w wartościach brutto, ponieważ samochód powoda nie był związany z żadną działalnością gospodarczą.

Powód domagał się również zasądzenia zwrotów kosztów prywatnej opinii rzeczoznawcy samochodowego. Należy podzielić stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 roku (III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117), iż odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Sąd Najwyższy wskazał w uzasadnieniu tej uchwały: „(...) nie ma różnicy w pojęciu szkody w rozumieniu przepisów prawa cywilnego i prawa ubezpieczeniowego, gdyż w obu wypadkach chodzi o utratę lub zmniejszenie aktywów bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej. (...) do odszkodowania ubezpieczeniowego przy ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej znajduje zastosowanie zasada pełnego odszkodowania. (...) Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia szkody, które w doktrynie definiuje się niejednolicie. Odosobnione jest stanowisko, że szkodą jest tylko zmniejszenie majątku, które nastąpiło wbrew woli poszkodowanego, a więc, że wydatki, do których poniesienia nie został "zmuszony" poszkodowany, nie są objęte pojęciem szkody. Przeważa stanowisko, że szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło. Zwolennicy takiego zapatrywania podnoszą, że np. koszty leczenia w przypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia oraz wydatki na przeszkolenie zawodowe w związku z utratą zdolności do wykonywanej pracy, choć są ponoszone dobrowolnie, stanowią szkodę. (...) Powstaje więc konieczność

sięgnięcia do ogólnych reguł kodeksu cywilnego odnoszących się do zakresu odszkodowania, w szczególności do art. 361 k.c. Przepis ten wprowadza zasadę pełnego odszkodowania, ale jednocześnie należy z niego wyprowadzać zakaz przyznawania odszkodowania przewyższającego wysokość faktycznie poniesionej szkody. Szkoda rozumiana jako uszczerbek majątkowy może mieć dwojaką postać - szkody rzeczywistej oraz utraty korzyści. W doktrynie i orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że koszty i wydatki poniesione w związku ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę mogą być uznane za jedną z postaci szkody rzeczywistej. W piśmiennictwie podkreśla się, że pojęcie szkody obejmuje w szczególności wydatki poniesione w następstwie zdarzenia wywołującego szkodę. Uzasadnienie objęcia wydatków i kosztów pojęciem szkody, według stanowiska doktryny, wynika z obowiązującej na gruncie prawa polskiego koncepcji szkody różnicowej, zgodnie z którą szkodę stanowi różnica między stanem majątku poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło. Wydatki zmierzające do ograniczenia lub wyłączenia szkody, byleby były celowe i wystarczająco uzasadnione, stanowią stratę, o której mowa w art. 361 § 2 k.c., gdyż prowadzą do zmniejszenia aktywów albo zwiększenia pasywów. Niektórzy autorzy prezentują też stanowisko, że zakres pojęciowy szkody podlegającej wyrównaniu przez zakład ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje nie tylko koszty związane z uszkodzeniem lub zniszczeniem pojazdu, lecz również takie szkody, jak koszty opinii biegłych co do zakresu uszkodzeń, szkody wynikłe na skutek utraty zarobków przez poszkodowanego, który nie mógł korzystać z pojazdu (np. taksówki) w okresie jego naprawy itp. (...) Należy podnieść, że w rozporządzeniach wykonawczych Ministra Finansów, jak i w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, nie ma przepisów, które wyłączałyby koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego z zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej zakładu ubezpieczeń z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zgodnie zaś z § 25, zawierającym niemal identyczne unormowanie w obu powoływanych rozporządzeniach wykonawczych, posiadacz lub kierujący pojazdem bądź osoba zgłaszająca roszczenie powinni przedstawić zakładowi ubezpieczeń dowody dotyczące wypadku i rozmiaru szkody. Powyższy obowiązek został powtórzony w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Reasumując należy stwierdzić, że pojęcie szkody ubezpieczeniowej, gdy podstawą odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń jest umowa odpowiedzialności cywilnej, jest tożsame z pojęciem szkody zawartym w art. 361 k.c. W skład takiej szkody, według ugruntowanego stanowiska doktryny i orzecznictwa, wchodzi wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne także w kontekście ułatwienia określenia prawidłowo konkretnego ubezpieczyciela, jak i ułatwienia zakładowi ubezpieczeń ustalenia okoliczności wypadku i rozmiarów szkody.”. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 września 1975 roku (I CR 505/75, LEX nr 7747) stwierdzając, iż dokonana przed wszczęciem postępowania sądowego i poza zabezpieczeniem dowodów ekspertyza może być istotną przesłanką zasądzenia odszkodowania. W takim wypadku koszt ekspertyzy stanowi szkodę ulegającą naprawieniu (art. 361 k.c.).

W ocenie Sądu, powód nie miał innej możliwości, poza postępowaniem likwidacyjnym, do kwestionowania odmowy zakładu ubezpieczeń wypłaty odszkodowania, niż zlecenie zbadania sprawy niezależnemu rzeczoznawcy. Było to tym bardziej uzasadnione, że nie dysponował wiadomościami specjalnymi wymaganymi do wykazania, iż należy mu się odszkodowanie. Opinia prywatna stanowiła poparcie stanowiska powoda, pokazywała na jego racje. Gdyby uniemożliwić odebranie poszkodowanemu możliwości weryfikacji ustaleń zakładu ubezpieczeń, nastąpiłoby nieuzasadnione przyjęcie przewagi tych podmiotów w tego typu sporach. Ponadto należy odnotować, iż opinię sporządził podmiot dysponujący właściwymi kwalifikacjami, a wysokość opinii na poziomie 440,34 zł mieści się w granicach wyznaczonych uzasadnionym nakładem pracy. Wskazane wyżej okoliczności, a ponadto kompensacyjny charakter odszkodowania przemawiają za zasadnością żądania powoda zasądzenia kosztu sporządzenia ekspertyzy prywatnej tytułem należnego mu odszkodowania.

Sąd zsumował wszystkie przyznane powodowi kwoty (14.500 zł + 440,34zł ) i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę łączną 14.940,34 zł.

Zgodnie z art. 481 § 1 kc, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Odsetki ustawowe od zasądzonej w niniejszym postępowaniu kwoty 14.500 zł Sąd zasądził na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz w oparciu o żądanie powoda. Zgodnie z żądaniem powoda Sąd naliczył odsetki od dnia 17 października 2014 roku, a zatem od dnia następnego po upływie terminu miesięcznego, do którego pozwany miał czas określić wysokość przyznanej rekompensaty tytułem likwidacji szkody powoda. Natomiast od kwoty 440,34 zł Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu zawierającego wezwanie do zapłaty kosztów opinii prywatnej, to jest od dnia 16 lutego 2015 roku (k.55). Wtedy bowiem pozwany dowiedział się o roszczeniu i nie płacąc go opóźnił się z zapłatą. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd uwzględnił żądanie powoda, o czym orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

Co do kwoty 59,66 zł, którą powód określił jako ograniczenie żądania co, zdaniem Sądu, było równoznaczne z cofnięciem w tym zakresie powództwa, to Sąd umorzył w tym zakresie postępowanie na podstawie art. 355§1 k.p.c. w związku z art. 203§1k.p.c. Cofnięcie nastąpiło przed rozprawą, a nawet wysłaniem pozwu pozwanemu, zatem zgodna pozwanego nie była wymagana.

O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 98 §1kpc, obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą proces. Na koszty procesu składa się: 748 zł opłaty od pozwu wniesionej przez powoda, 2 x 17 zł opłaty za pełnomocnictwo powoda i pozwanego, 2.400 zł wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego (§ 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 - rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 461; § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - Dz. U. 2002 r. nr 163, poz. 1349), wynagrodzenie i zwrot kosztów biegłego T. W. w kwocie 3.013,32 zł. Z tego powód zapłacił kwotę 4.226,66 zł i taką kwotę Sąd zasądził na jego rzecz od pozwanego (748 zł + 17 zł + 2.400 zł + 600 zł + 461,66 zł).

/-/ S.S.R. Piotr Chrzanowski